DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

CZY TEL NIK

ROK IV. Nr 46 Poniedziałek, 16 lutego 1948 r. WYDANIE A CENA 3 ZŁ

Dalszy spadek cen w USA

NOWY JORK (PAP). Spadek cen produktów rolnych na giełdzie w Chicago w dalszym ciągu trwa. Obniżka ceny kukurydzy wynosi 85 centów na 1 buszel. Równocześnie obniżyły się ceny bawełny i kauczuku. Obroty giełdowe bydłem skurczyły się znacznie, co wywołuje panikę wśród farmerów.

Nie zdemilitaryzowano dotychczas morskich baz wojennych w Niemczech

Prześladuje się organizacje demokratyczne w Bizonii

BERLIN (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli omówiono sprawy, związane z demilitaryzacją i demokratyzacją Niemiec. Przedmiotem dyskusji było memorandum radzieckie, zajmujące się wykonaniem decyzji rady ministrów spraw zagranicznych o demilitaryzacji Niemiec, powziętej w kwietniu 1947 roku w Moskwie.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych starali się przedstawić powody, dla których powyższa decyzja nie została wykonana w zachodnich strefach okupacyjnych.

Wiadomo jednakże, że postanowienia konferencji moskiewskiej są w dalszym ciągu sabotowane przez mocarstwa zachodnie. I tak np. w amerykańskiej strefie okupacyjnej pod różnymi nazwami, jak „gwardii obywatelskiej", „policji przemysłowej" itp. istnieją i powstają nadal nowe niemieckie formacje o charakterze wojskowym, w których szeregach znajduje się już ponad 50 tysięcy ludzi. W strefie tej są również polskie formacje wartownicze, liczące do 40 tysięcy osób. W strefie brytyjskiej nie rozwiązano szeregu formacji wojskowych b. hitlerowskich sił zbrojnych oraz faszystowskich oddziałów spod znaku Andersa, „królewskiej armii jugosłowiańskiej" itp.

Zgodnie z oświadczeniami anglosaskich ministrów spraw zagranicznych, niemieckie związki wojskowe miały być rozwiązane definitywnie jeszcze w ub. roku, co jednakże nie nastąpiło.

Podobnie przedstawia się sprawa z likwidacją fabryk i zakładów wojskowych oraz ze zniszczeniem obiektów militarnych w strefach zachodnich. Na demontaż przeznaczono jedynie niewielki procent tych fabryk, przy czym wyposażenie wielu zakładów w Bizonii jest ukrywane. W sprzeczności z dyrektywami Rady Kontroli, zachowano obiekty, mające znaczenie strategiczne, jak również zakłady wojskowe Bizonii. Nie zdemilitaryzowano dotychczas potężnych morskich baz wojennych w Wilhelmshaven, Kilonii, Kuxhaven i gdzie indziej.

Nie będąc w stanie zaprzeczyć podanym przez radziecką delegację faktom, generałowie Clay, Robertson i Koenig uchylili się od rozpatrzenia konkretnych wniosków radzieckich w sprawie demilitaryzacji oraz nalegali na przerwanie dyskusji na ten temat. Marszałek Sokołowski stwierdził w takim stanie rzeczy, że stanowisko przedstawicieli mocarstw zachodnich dowodzi wyraźnie negatywnego stosunku do realizowania decyzji moskiewskiej o demilitaryzacji Niemiec.

Następnie Rada Kontroli omówiła zagadnienie przeprowadzenia spisu fabryk 2 kategorii, podlegających również demontażowi, oraz wykonania ustawy o zakazie produkcji niektórych gałęzi przemysłu mających bezpośrednie znaczenie dla wytwórczości wojskowej. Gen. Clay wysunął dziwną propozycję uzależnienia wspomnianych spisów fabryk od gospodarczych potrzeb nie tylko Niemiec, lecz całej Europy, wiążąc w ten sposób owe zagadnienie z planem Marshalla.

Marszałek Sokołowski podkreślił, że propozycja Clay'a jest sprzeczna z istotnymi potrzebami Europy, ustalonymi w Poczdamie, a delegacja radziecka nie widzi powodów, dla których miano by przerwać sporządzanie spisów zakazanych fabryk 2 kategorii. Delegaci angielski i francuski podtrzymywali gen. Clay'a, próbując poddać rewizji poprzednie decyzje Rady Kontroli.

Na wniosek delegacji radzieckiej rozpatrywano również sprawę zabronienia działalności demokratycznej organizacji niemieckiej inteligencji „Kulturbundu" w anglosaskich sektorach Berlina. Generałowie Clay i Robertson nie przyjęli jednak propozycji radzieckiej, w wyniku czego w dalszym ciągu w sektorach radzieckim i francuskim Berlina ta organizacja kulturalno - demokratyczna jest legalna, podczas gdy w anglosaskich jest zakazana i podlega prześladowaniom.

Marszałek Sokołowski poruszył następnie sprawę prześladowania demokratycznego ruchu „Kongresu Narodu Niemieckiego", w zachodnich strefach okupacyjnych. Delegacja radziecka złożyła wniosek o udzielenie zezwolenia komitetom tego kongresu na rozszerzenie ich działalności na całym terytorium Niemiec. Przyjęcie tej propozycji przez Radę Kontroli byłoby zgodne z ideą demokratyzacji Niemiec. Jednakże— jak wynikło z dalszych dyskusji — delegaci anglosascy postanowili pozostać przy dotychczasowej polityce, stosowanej w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Polityka ta opiera się na zakazach i prześladowaniu niemieckich organizacji demokratycznych i kulturalnych, co uniemożliwia akcję odbudowy życia politycznego w Niemczech na zasadach demokratycznych.

„Żandarmeria andersowska" bierze udział w szykanowaniu Polaków we Francji

PARYŻ (PAP). Do zanotowanych ostatnio faktów, świadczących o szykanach władz francuskich wobec Polaków, dorzucić należy następujący wypadek:

Dnia 9 lutego w godzinach popołudniowych zgłosiło się do polskiego biura przewozowego w Paryżu „Botrans" dwóch agentów francuskiej żandarmerii wojskowej z wydziału kontroli sprzętu wojskowego w towarzystwie umundurowanego przedstawiciela angielskiej Military Police i osobnika w ubraniu cywilnym, który przedstawił się jako „komendant żandarmerii polskiej w Paryżu". Mimo protestów dyrektora firmy, który wyraził gotowość przyjęcia przedstawicieli władzy francuskiej, lecz odmówił przyjęcia członka Military Police i andersowskiego „komendanta" — wtargnęli do gabinetu i brali udział w przesłuchaniu, które dotyczyło „weryfikacji" samochodów, znajdujących się w posiadaniu firmy. Żandarmi francuscy podali przy tym, że towarzyszący im andersowski „komendant" jest członkiem „żandarmerii", urzędującej w Vincennes pod Paryżem.

Jak się okazało, w miejscowości tej rezyduje osławiona „komisja likwidacyjna" andersowska, która rozwija podejrzaną działalność wywiadowczą.

Amerykanie tolerują bezczelne wystąpienia Niemców

PRAGA (PAP) W całej prasie czechosłowackiej ukazały się na czołowych miejscach wyjątki z manifestu, wydanego przez nowoutworzoną w Bawarii niemiecką partię polityczną pod nazwą: „Republikanische Union Deutschlands".

Partia ta zapowiada, że przy pomocy wszelkich środków będzie dążyć do powrotu 15 milionów(!!) wysiedlonych Niemców do Czechosłowacji i Polski, jako „do swych ziem rodzinnych". Manifest powołuje się przy tym na słowa ministra Marshalla, który wysiedlenie Niemców nazwał „czynem sprzecznym z duchem prawa międzynarodowego" i oświadczył, że „obowiązkiem wszystkich narodów, szanujących prawo, jest wynagrodzenie wyrządzonej Niemcom krzywdy".

Prasa czechosłowacka wyraża słowa oburzenia pod adresem władz okupacyjnych w Bawarii z powodu tolerowania tej niesłychanej antysłowiańskiej akcji wysiedlonych Niemców. Dziennik „Rude Pravo" zwraca uwagę, że cała ta akcja odbywa się pod patronatem władz amerykańskich, które aprobują antyradzieckie, antyczeskie i antypolskie prowokacje Niemców.

Nowy proces niemieckich przestępców wojennych

FRANKFURT (PAP). W Baden - Baden zakomunikowano że w poniedziałek 16 bm. rozpocznie się przed Trybunałem Międzynarodowym w Rastatt (francuska strefa okupacyjna) proces przeciwko 5-ciu dyrektorom zakładów metalurgicznych „Roechling", oskarżonych o przestępstwa wojenne. W komplecie sędziowskim zasiądą 4 Francuzi, 1 Belg i 1 Holender, ponadto obecni będą obserwatorzy brytyjscy i amerykańscy.

Głównym oskarżonym jest 76-letni Herman Roechling, senior przedsiębiorstwa, należącego do tej rodziny. Prócz niego na ławie oskarżonych znajdą się Ernst Roechling, Hans Lother von Gemmingen, Albert Mayer i Wilhelm Dorenhausen.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnym udział w przygotowaniu do wojny napastniczej i systematycznej grabieży własności publicznej i prywatnej oraz korzystanie z przymusowej pracy robotników zagranicznych. Proces potrwa przypuszczalnie 6 tygodni.

Spotkanie ministrów

WARSZAWA (PAP). Dnia 17 lutego br. odbędzie się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Przedmiotem obrad będą sprawy niemieckie.

Ameryka godzi się na nową konferencję 16-tu państw?

LONDYN (PAP). Powołując się na źródła miarodajne, agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że Departament Stanu ustąpił ze swego dotychczasowego stanowiska i zgodził się na ponowną konferencję 16-tu państw zachodniej Europy, które przystąpiły do planu Marshalla. Konferencja ta miałaby się odbyć w Paryżu, jednakże termin jej nie został jeszcze ustalony.

Mukden otoczony przez wojska chińskiej armii ludowej

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi z Chin, że pierścień wojsk chińskiej armii ludowej zacieśnia się wokół stolicy Mandżurii, Mukdenu. Główne oddziały ludowe znajdują się w odległości około 20 km na północ, południe i zachód od tego miasta. Wojska rządowe musiały wycofać się z miasta Sha-Ho, 25 km na południe od Mukdenu.

Zderzenie pociągów węglowych pod Gdynią

W niedzielę 15 bm. w godzinach popołudniowych na torze kościerskim między Gdynią a Kackiem Wielkim nastąpiło zderzenie 2 pociągów węglowych.

Pierwszy pociąg, który zdążał do Gdyni, zatrzymał się za Kackiem celem dokonania zwykłej próby hamulców. W tym czasie na dworzec w Kacku wjechał inny pociąg z węglem. Z nieustalonej dotąd przyczyny stacja Kack pociąg ten wypuściła, mimo że pociąg pierwszy jeszcze stał. Wypuszczony pociąg nie zdążył już zahamować i nastąpiło zderzenie. Według pierwszych informacji palacz i maszynista drugiej maszyny wyskoczyli przed katastrofą, jak też hamulcowy stojącego pociągu. Nie wiadomo na razie, co się stało z kierownikiem drugiego pociągu.

Kilkanaście wagonów zostało uszkodzonych. (js)

Podniesienie produkcji wsi naczelnym zadaniem Zw. Samopomocy Chłopskiej

W pierwszym dniu zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku, sekretarz generalny Związku, Bodalski, wygłosił obszerny referat polityczno - gospodarczy.

Po krótkiej charakterystyce okresu ubiegłego, prelegent omówił najistotniejsze zagadnienia polityki zagranicznej i wewnętrznej naszego kraju. Należąc do potężnego obozu narodów, miłujących pokój, Polska swój niepodległy byt państwowy opiera przede wszystkim na własnej pracy i sojuszu ze wszystkimi demokratycznymi państwami słowiańskimi ze Związkiem Radzieckim na czele.

Przechodząc do działalności ZSCh, prelegent stwierdził, że ustabilizowane stosunki w kraju stanowią podstawę normalnego planowego rozwoju Związku i jego pracy. Klęska Mikołajczyka i zmiana linii politycznej odrodzonego PSL jednoczy masy chłopskie we wspólnej pracy dla dobra wsi i podniesienia produkcji rolniczej. Uaktywnienie inteligencji wiejskiej stwarza podstawy do rozwinięcia przez ZSCh szerokiej działalności kulturalno - oświatowej. Trwały sojusz robotniczo - chłopski jest gwarantem powodzenia wszystkich poczynań Związku na polu gospodarczym i społecznym. Obok partii politycznych ZSCh jest jednym z najważniejszych czynników naszego życia państwowego.

Mimo 19 miliardów kredytów w r. ub., sytuacja rolnictwa w Polsce jest nadal bardzo ciężka i wymaga rychłej poprawy. Między wsią a miastem istnieje duża rozpiętość rozwoju gospodarczego. Podczas gdy wskaźnik produkcyjny w miastach na głowę stanowi 125 proc. wskaźnika z r. 1938, to w rolnictwie ten wskaźnik jest znacznie niższy i wynosi 85 proc. w porównaniu do r. 1938. Taki stan jest wysoce niepokojący, gdyż może spowodować brak surowców rolnych i poważne braki aprowizacyjne w miastach, może zmniejszyć siłę nabywczą ludności wiejskiej, a tym samym zmniejszyć zbyt na produkty przemysłowe i wreszcie przy dłuższym trwaniu stan taki ujemnie odbiłby się na naszym bilansie. Stąd też niezbędnym staje się podniesienie wydajności produkcyjnej z ha i osiągnięcie przez to samowystarczalności na odcinku rolniczym. Jest to zadanie niezwykle trudne, wymagające wielkiego wysiłku organizacyjnego i technicznego zarówno grupowego, jak ze strony pojedynczego chłopa. Zadanie to pociągnie za sobą wiele radykalnych zmian w organizacji gospodarstw rolnych.

Zasadniczym momentem w podniesieniu wydajności produkcyjnej rolnictwa jest współzawodnictwo pracy. Musi ono zacząć się od zerwania ze starymi metodami pracy i poprzez wyłowienie i wyszkolenie fachowców osiągnąć wysokie wyniki produkcyjne przez udoskonalenie metod pracy. Powinni współzawodniczyć ze sobą poszczególni gospodarze, następnie wsie, gromady, gminy itd. aż do województw włącznie. Współzawodnictwo ma ogromne znaczenie i dlatego dobrze się dzieje, że ZSCh Gdańska przyjął wezwanie Katowic i ze swej strony wezwał Łódź. Przy organizowaniu współzawodnictwa bardzo ważną sprawą jest kontrola, informacja i ewidencja.

ZSCh, biorąc pod uwagę te wszystkie warunki i okoliczności planuje w rb. intensywną działalność na wszystkich odcinkach pracy — gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Przeprowadzi ostateczną reorganizację i umasowienie spółdzielczości, zorganizuje zrzeszenia branżowe i ośrodki maszynowe. W bieżącym roku przewiduje się utworzenie 1500 ośrodków, czyli w połowie gmin kraju. Ponieważ jednak akcja ta pociągnie za sobą poważne wydatki, niezbędnym jest aktywne ustosunkowanie się do sprawy wszystkich rolników. Jednym z najistotniejszych zagadnień jest należyty dobór i intensywne szkolenie kadr. Potrzebni są bowiem kierownicy spółdzielni, instruktorzy maszynowi i oświatowi i wielu dobrych organizatorów i pracowników technicznych.

Zadanie podniesienia produkcji wsi nakłada na ZSCh wielkie i odpowiedzialne obowiązki, wymagające ogromnych wysiłków i dużego doświadczenia. Ufając jednak w hart i niespożyte siły duchowe i fizyczne wsi polskiej, ZSCh podejmuje się te zadania wykonać.

W drugim dniu Zjazdu prezes Woj. Oddziału ZSCh złożył ogólne sprawozdanie z działalności Zarządu. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Oddziału Śmietana. Plan na rok 1948 omówił wiceprezes Zarządu Oddziału Woj. Gajewski. Po ożywionej dyskusji delegaci dokonali wyboru nowych władz i delegata na krajowy Zjazd ZSCh. Opracowane przez komisję wnioskową wnioski zostały przekazane prezydium do rozpatrzenia.

Nowy Zarząd Woj. Oddziału ZSCh w Gdańsku ukonstytuował się następująco: prezes inż. Bronaszewski (SL) oraz członkowie zarządu: Gajewski (PPR), Zawidzka (PPR), Obrębski (SL), Springer (PPS), Lipiński (PPR), Bartczak (SL), Szeliga (PPR), Wojak (SL), Cieślak (PPR) i Korzeniewski (SL). W skład komisji rewizyjnej weszli: Błaszyczyk (PPR), Grabowski (SL), Lasota (SL), Miłogrodzki (PPR) i Wypijewski (PPR). Do sądu koleżeńskiego wybrano: Banasa (PPR), Dzięciołkiewicza (PPR), Bochnara (SL), Słomińskiego (SL) i Wisina (PPS).

Nowe władze Woj. Oddziału zostały wybrane przez aklamację. Obrady toczyły się w atmosferze zgody i zrozumienia wielkich zadań, jakie stoją przed Związkiem Samopomocy Chłopskiej. Odśpiewaniem hymnu chłopskiego zjazd został zakończony. (w)

Perfumy i... zaduch

Niedawno żona jednego z profesorów wyższej uczelni, należąca do tzw. kół zachowawczych, przytoczyła mi ze zgrozą i zdumieniem pewien drobny, lecz nader charakterystyczny fakt. Dwaj synkowie profesorowej, uczniowie trzeciego i czwartego oddziału szkoły powszechnej, odmówili kategorycznie chodzenia do szkoły w ciepłych podszytych futerkiem, płaszczykach — motywując swoją odmowę tym, że wstydzą się wobec innych kolegów, których na takie odzienie nie stać. Profesorowa stwierdzia z ubolewaniem, że powyższy fakt jest przykrym dowodem gruntowania się w powojennej Polsce nowego dziwacznego snobizmu — snobizmu ubóstwa.

Cała ta historia — chociaż na pozór błaha — zasługuje na głębsze zastanowienie. Nie, nie jest prawdą, że wytwarza się u nas snobizm ubóstwa! Bieda nie może być celem, do którego ktokolwiek rozsądny chciałby dążyć. Wprost przeciwnie: dążymy wszyscy do jak najprędszego dobrobytu powszechnego i indywidualnego. Natomiast stało się coś innego: przestaliśmy się wstydzić ubóstwa. Przestaliśmy się wstydzić ubóstwa, bo to ubóstwo jest dumne, naturalne i przejściowe, bo przyczyny jego tkwią integralnie w trudnych warunkach powojennych. Bo w dzisiejszych czasach wysiłku i wyrzeczenia raczej dziwne, nienaturalne i budzące podejrzenia, musi się wydać, jeżeli komuś powodzi się materialnie z b y t dobrze. I tak samo, jak nie wstydzimy się pokazywać zagranicy naszych poranionych miast, tak samo nie wstydzimy się pokazywać sobie wzajem wytartych rękawów i dziurawych butów. Natomiast z najwyższą nieufnością spoglądamy na wystawny tryb życia, na „szastanie się" po lokalach, na garnitury z „okazyjnego" angielskiego materiału, na wspaniałe toalety. Bo w wielu wypadkach właśnie wytarte rękawy i sfatygowane buty są dziś w Polsce gwarancją czystych rąk i niesplamionego sumienia. Gdy spotykam człowieka na wysokim stanowisku, w pracowicie znoszonym ubraniu — skłaniam przed nim głowę z szacunkiem. Natomiast zawsze z nieprzyjemnym uczuciem podaję rękę człowiekowi, o którym wiem, że zarabia 20.000 zł miesięcznie — a którego żona zmienia co miesiąc pantofelki po 18.000 zł para i używa drogich luksusowych perfum. Bo mądrze powiedział ktoś, że dzisiaj w Polsce łatwo jest zarabiać dużo, a trudno jest zarabiać mało. I jeżeli ktoś pachnie zbyt pięknie, to z tych pięknych perfum bardzo często wynika potem... wielki zaduch. bem.

Błędne koło

Niedawno p. Bliss Lane, niesławnej pamięci przedstawiciel rządu — bo nie narodu — amerykańskiego w Warszawie, w swej nienawiści do wszystkiego, co polskie wygłosił ogniste przemówienie, w którym z tupetem oświadczył, że Polsce nie należy udzielić pomocy na rozbudowę produkcji węglowej, bowiem Polska nie może eksportować węgla do innych krajów, niż do państw demokracji ludowej.

Przykład tego kłamstwa jest niezmiernie typowy. P. Bliss Lane nie zastanowił się nawet, że Wielka Brytania, Szwecja, Dania i Norwegia, które otrzymują nasz węgiel, nie należą do takiego typu państw. P. Bliss Lane poza tym nie zastanowił się nad faktem, że udzielenie Polsce pożyczki węglowej byłoby aktem silnie stabilizującym pokój w Europie. Zresztą pożyczka dla Polski dojdzie prędzej czy później do skutku, bo prawa życia i prawa konieczności gospodarczych silniejsze są od kombinacyj przedwyborczych. A węgiel polski jest koniecznością gospodarczą dla Europy, tym samym zaś dla świata.

Zbliżeni do p. Bliss Lane w poziomie swych koncepcyj politycznych sternicy amerykańskiej nawy państwowej zorganizowali państwo zachodnio - niemieckie i zakupili je za cenę zainwestowanych tam 2 miliardów dolarów. Inwestuje się oczywiście w przemysł ciężki, przemysł lekki bowiem stanowi konkurencję dla karteli zaatlantyckich i jest przeznaczony do rozbiórki. Nie chodzi tu jednak o realne możliwości i o błędy w kalkulacjach byznesmenów nowojorskich. Chodzi o intencje — niewątpliwie — wzniesienia amerykańskich baz wojskowych w Niemczech i o fakt — równie niewątpliwy — bezceremonialnego podeptania układów poczdamskich. Na pacyfikację Niemiec, na ich odhitleryzowanie i demokratyzację, rząd USA nie wydałby ani grosza.

Lecz w tym właśnie spoczywa cała bezsiła i tragiczne błędne koło świata kapitalistycznego. Wydatki militarne mogą ułatwić pewne doraźne i powierzchowne efekty. Ale wyczerpują one państwo ponad wszelką miarę, czyniąc je słabym i bezwolnym. Tylko bowiem budownictwo pokojowe, przemyślane i skoordynowane, daje narodom moc trwania, rozwoju i ostania się w chwilach konfliktów.

Walce o niepodległość gospodarczą musimy oddać wszystkie siły

— Walce o niepodległość gospodarczą musimy oddać wszystkie siły —

W dniu 14 bm. odbyło się w Stoczni Gdyńskiej odsłonięcie sztandaru miejscowej komórki Polskiej Partii Socjalistycznej. Uroczystość odbyła się w obecności ministra Żeglugi Rapackiego, przybyli także przew. WRN Duda-Dziewierz, wicewojewoda Gadomski, przedstawiciel Mar. Woj. kpt. Pastuszak, I sekretarz wojew. PPS Górny, posłowie Wołek i Kos, prezydent Gdyni Zakrzewski i naczelny dyrektor ZSP Gutowski.

Uroczystość zagaił prez. Zakrzewski, podkreślając ważność chwili. Sztandary PPS i PPR we wzajemnym zbrataniu się dadzą gwarancję, że zrealizowana zostanie potęga Polski na morzu, a w ostatniej rozgrywce z kapitałem świat pracy będzie zwycięzcą i zdobędzie należne mu prawa i dobrobyt. Prezydent Zakrzewski powitał następnie gości i zaprosił do prezydium ob. ob. Kosa, Gutowskiego, Januszewskiego, Psika, Żolińskiego i Szymanowicza.

Z kolei pracownik stoczni i członek PPS Wiśniewski nakreślił w skrócie historię komórki PPS na terenie stoczni. W 1945 roku organizacja liczyła 3 członków, obecnie liczba ich sięga 200. Przemówienie swoje zakończył ob. Wiśniewski przyrzeczeniem, że wysiłkiem swoim pepesowcy będą się starali podnieść poziom pracy w stoczni i jej wydajność oraz pracować nad własnym rozwojem umysłowym i fachowym.

Minister Rapacki rozpoczął swoje przemówienie pozdrowieniami i życzeniami, przesłanymi za jego pośrednictwem przez ministra Rusinka dla pracowników stoczniowych w Gdyni. Podnoszenie się nowych sztandarów — mówił dalej minister — budzi wzruszenie, bo sztandar jest świadectwem tradycji, znakiem walki. Następnie min. Rapacki naszkicował krótko historię Gdyni przedwojennej, wzrastający kapitalizm i wyzysk robotnika a obok rosnącą potęgę niemieckiego faszyzmu. Z tej lekcji historii należy wyciągnąć kilka wniosków: 1) kapitalizm przeżył się i nie zdoła już nic pozytywnego stworzyć, 2) jednolity front ułatwia zwycięstwo, 3) klęska wrześniowa dowiodła, że masy są jedyną siłą, na której Polska może się oprzeć. Przechodząc do czasów obecnych, mówca nazwał dobę dzisiejszą okresem rewolucji społecznej i uzasadnił konieczność dokonanych reform społecznych i przesunięcia Polski na zachód.

Sztandar jest znakiem walki. Walka o socjalizm nie skończyła się, bo za dużo jeszcze spekulacji w naszym kraju, jeszcze ciężko żyje i pracuje wieś i miasto, dużo jeszcze gruzów trzeba odbudować, wiele rzeczy poprawić.

Walka o niepodległość również nie jest skończona, bo na całą Europę, a na nas szczególnie naciera ofensywa dolarowa, która ma na celu odbudowę imperializmu niemieckiego i niedopuszczenie do reform społecznych.

W walce o niepodległość zwyciężymy, bo mamy rząd robotniczo-chłopski, jedność działania i sojusz robotniczo-chłopski, gospodarkę planową i tradycję walki o niepodległość. Skoro 20% naszego narodu oddało życie za niepodległość, to 80% stać na to, by walce o niepodległość oddać wszystkie siły.

Wręczam wam sztandar, który jest stary — powiedział minister — bo na nim jest krew robotnicza, przelewana od lat, i równocześnie sztandar nowy, bo nasze hasła są zawsze żywe i nowe. Wręczam wam sztandar zwycięski.

Wicewojewoda Gadomski do obowiązujących haseł PPS dorzucił jeszcze hasło tworzenia Polski morskiej. Poseł Kos wezwał do pogłębienia współpracy z Polską Partią Robotniczą i do podjęcia jak największych wysiłków w realizacji planu trzyletniego. W imieniu adm. Steyera i Marynarki Wojennej złożył życzenia kpt. Pastuszak. Przew. W. R.N. Duda - Dziewierz mówił o wartości pracy dla siebie, dla własnego ludowego państwa o wzmożeniu wysiłku ponad miarę dla realizacji wielkich zadań, jakie przed nami stoją. W imieniu wojew. Komitetu PPS przemawiał poseł Górny, a imieniem Polskiej Partii Robotniczej ob. Bogdański.

Po krótkim przemówieniu ob. Zielenia ze Stronnictwa Demokratycznego nastąpiło wbijanie gwoździ, na czym zakończono część oficjalną uroczystości. W drugiej części odbyły się występy miejscowego zespołu amatorskiego.

(zg)

Gdzie i co zasiejemy na wiosnę

Komisja Produkcji Roślinnej, którą wyłonił zjazd rolniczy woj. gdańskiego i szczecińskiego w Sopocie, uchwaliła szereg wniosków, zmierzających do podniesienia produkcji rolnej.

M. in. uchwalono, że obsiewy wiosenne przeprowadzi się zgodnie z planem, zaprojektowanym przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych w oparciu o rejonizację upraw poszczególnych płodów rolnych, a mianowicie: w północnej części woj. szczecińskiego i pn. zachodniej woj. gdańskiego stworzony zostanie

REJON LNU.

Wschodnia część woj. gdańskiego, ze względu na urodzajne gleby, obrócona będzie pod uprawę roślin przemysłowych, pastewnych i pszenicy. Na całym obszarze woj. szczecińskiego i zachodniej części woj. gdańskiego stworzy się rejon uprawy ziemniaka sadzeniakowego i przemysłowego.

Postanowiono, że zaprojektowany przez Min. Rolnictwa i Reform Roln. obszar obsiewów zostanie wykonany z nadwyżką w ramach od 5 do 10 proc. Plan ten przewiduje obszar zasiewów w 1948 r. dla woj. szczecińskiego 948.130 ha, a dla woj. gdańskiego 359.020 ha.

Instruktorzy zobowiązują się przez

POPRAWĘ MECHANICZNEJ UPRAWY ROLI,

zastosowanie siewu rzędowego, użycie odpowiednich nasion do siewu, tępienie chwastów, racjonalne użycie obornika i nawozów pomocniczych — podnieść plon głównych zbóż z 1 ha. (żyto o 20 proc., pszenicę o 30 proc., jęczmień o 25 proc. itd.)

Dla zaopatrzenia rolników w materiał siewny instruktorzy zobowiązują się zorganizować

BAZY ZAOPATRZENIOWE NASIENNE

drogą obsiania 90 bloków nasiennych o obszarze 1.095 ha (w woj. gdańskim).

Na terenie woj. gdańskiego uruchomionych będzie 120 punktów zbiorowego zaprawiania ziarna siewnego, t. j. o 40 punktów więcej, niż w r. ub. Dalszymi zadaniami instruktorów będzie zwiększenie siły nawozowej gleby, poprzez odbudowę i wykorzystanie gnojowni, walka z zachwaszczeniem (w czerwcu tydzień powszechnego niszczenia chwastów), założenie 500 ha łąk i pastwisk sztucznych.

W ZAKRESIE WALKI ZE SZKODNIKAMI

specjalną uwagę zwróci się na zwalczanie stonki ziemniaczanej, węgorka ziemniaczanego oraz słodyszka rzepakowego W celu ujawnienia ognisk groźnego szkodnika jabłoni i grusz krówki wełnistej, instruktorzy zobowiązują się przeprowadzić akcję przeglądową w 80 sadach na terenie woj. gdańskiego.

UPRAWA ŁUBINU SŁODKIEGO

ma zasadnicze znaczenie dla zagospodarowania słabych gleb woj. szczecińskiego i zachodniej części woj. gdańskiego. Łubin słodki powinien uzupełnić braki nawozowe tych gleb. Zjazd zwraca się zatem do Ministerstwa Roln. z apelem o umożliwienie rolnikom tych województw zakupu odpowiedniej ilości nasion siewnych łubinu słodkiego.

Instruktorzy zobowiązują się zorganizować szereg zrzeszeń branżowych, jak plantatorów roślin włóknistych, oleistych, zrzeszenie ogrodnicze, producentów nasion selekcyjnych, plantatorów wikliny, buraka cukrowego, ziół leczniczych itd. (ż)

Komunikat Biura Kontroli

Gdańska Delegatura Biura Kontroli przy Radzie Państwa komunikuje, że z dn. 6 lutego 1948 r. przeniosła swą dotychczasową siedzibę z Sopotu ul. Szopena 5 do Gdańska ul. Nowy Świat 28 tel. nr. 316-83.

Zjazd aktywistów Zw. Młodz. Demokratycznej w Gdańsku

W dniu 8. 2. br. odbył się w Gdańsku zjazd aktywistów Zw. Młodz. Demokr. z terenu woj. gdańskiego.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Woj. Komitetu Stron. Demokr. z prezesem W. K. inż. posłem Stefańskim na czele, oraz gen. sekretarz G. K. W. Z. M. D. Wifold Śmiśniewicz.

Zjazd otworzył prezes Stefański, który w referacie nakreślił rolę i znaczenie organizacji młodzieży w dzisiejszej strukturze politycznej Polski. Następnie gen. sekr. Śmiśniewicz wygłosił wyczerpujący referat o bieżących zadaniach stojących przed Z. M. D. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

W końcu zebrania gen. sekretarz G. K. W. Z. M. D. powołał nowy zarząd OKW w Gdańsku w osobach: przewodniczący Żuk Henryk, sekretarz — Rozłucki Tadeusz, skarbnik — Sikorowski, przewodniczący Kom. Akademickiego ZMD — Herbut, kierownik wydz. organizacyjnego — Burzański, kier. wydz. kulturalno-oświatowego — Kuchciński. (n)

Posiedzenie Powiatowej Komisji Cennikowej

Dnia 10. 2. br. odbyło się posiedzenie Powiatowej Komisji Cennikowej w starostwie gdańskim. Ustalone zostały ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby oraz dla zakładów gastronomicznych. W skład Pow. Komisji Cennikowej przy staroście wchodzą jako członkowie przedstawiciele: Pow. Rady Narod., Pow. Rady Zw. Zaw., Starostwa, Izby Przem.-Handl., Izby Rzem., Funduszu Aprowiz., Okr. Zw. Rewizyjnego R. P., Okr. Zw. Gosp. Społem, Pow. Zw. Sam. Chł., Woj. Oddz. P. C. H. oraz Delegatury Kom. Spec.

W najbliższej przyszłości Pow. Komisja Cennikowa przystąpi do unormowania cen usług w zakresie rzemiosła krawieckiego.

(tz)

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia 2-giej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 32643 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł na Nr Nr 11748 29505 35248 58768 62255.

Wygrane po 50.000 zł na Nr Nr 1019 9648 12995 14546 17193 26477 27292.

Wygrane po 20.000 zł na Nr Nr 8725 9212 9515 15906 29333 35442 38906 38958 40536 47789 48702 55338 62098 75306 75565 75672 76636.

Wygrane po 10.000 zł na Nr Nr 279 4442 5152 5376 7315 8534 9300 12393 14645 16156 16812 23347 29077 31761 32893 32962 33909 34161 34379 34588 40045 41137 43677 43793 48135 49822 52404 54966 55847 58355 59635 61654 62150 62949 64037 72166 72600 75063 75297 76840 77570 78732.

Wygrane po 4.000 zł na Nr Nr 44 287 451 1004 1358 388 1505 1823 2589 802 3202 739 805 4010 458 5211 270 449 890 6031 7030 044 069 164 746 874 9271 10237 404 629 792 894 11072 401 877 12422 941 13114 192 676 831 14113 287 824 863 15076 088 789 16397 17512 18584 889 985 19035 048 247 776 20966 21170 174 22390 860 23209 24168 229 854 25033 153 345 673 815 27258 556 841 28086 379 446 29315 352 30535 802 31175 493 631 32227 246 379 675 676 767 34643 672 858 869 35043 071 113 142 271 36036 373 979 37033 241 264 900 920 38244 579 39686 40054 776 41577 807 43035 301 427 44302 45383 46241 670 957 982 47205 253 852 48023 281 603 717 49533 50002 439 51017 583 911 52491 568 573 793 908 976 53198 656 54166 421 446 806 850 55145 316 892 56064 827 965 57566 784 881 53031 772 59118 273 281 302 553 960 60343 347 375 824 866 62132 614 83. 984 63011 373 721 981 64139 314 65420 66293 497 520 634 763 916 67047 376 68030 797 69631 70614 71620 839 72156 629 721 73139 74398 491 771 75057 500 943 76592 787 795 77083 550 598 726 78032 048 793 79285 415 431.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-ego dnia ciągnienia.

33013 131 235 49 545 46 58 633 768 883 99 34102 74 202 301 50 78 410 21 39 731 38 92 803 39 939 35014 56 62 159 453 54 99 596 670 735 65 93 831 61 36053 162 259 402 7 59 508 42 45 50 92 99 815 919 64 37091 181 230 363 535 55 603 19 58 77 80 772 806 57 8 76 90 9 83 38010 127 41 337 504 26 692 700 891 901 39062 325 495 520 45 605 23 62 808 905 9 78 40101 30 515 31 671 809 27 66 982 41053 100 73 226 57 300 62 416 512 42 90 609 84 878 940 53 42056 326 410 13 72 3 503 609 93 822 80 43021 56 252 6 348 403 78 92 528 82 998 44042 77 119 84 383 88 425 547 612 697 750 4 63 8 804 23 45003 59 60 139 71 290 373 420 49 86 528 31 671 702 27 32 3 7 95 816 947 46016 79 233 305 12 59 69 400 404 40 561 604 744 68 827 928 47162 256 355 477 587 634 73 90 721 842 80 8 950 48081 211 317 80 641 950 74 81 49060 90 161 224 338 54 63 409 541 50 633 715 820 966. 50023 78 107 43 64 281 351 89 549 727 63 845 97 914 57 51128 249 62 72 89 439 500 79 88 777 805 32 981 93 52254 67 355 94 636 63 723 803 77 913 38 53043 91 116 34 203 21 304 38 60 411 12 514 700 812 49 79 931 74 86 54214 77 83 319 402 26 66 517 603 67 713 98 852 915 55005 52 125 89 203 46 57 309 409 83 553 66 81 715 87 874 7 98 930 56063 104 8 74 5 94 249 54 307 24 440 666 710 38 81 91 815 90 53 98 57008 144 359 405 533 44 969 58239 50 311 83 508 10 20 629 38 97 787 802 62 915 19 75 9 59033 68 163 249 53 74 328 430 50 545 51 728 870 911 53 60062 107 207 42 4 317 475 592 629 37 728 820 39 56 9 68 88 9 61148 86 204 77 307 26 47 400 38 65 86 770 3 859 987 62074 82 116 25 211 355 80 90 423 96 626

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

Złote gody małżeńskie

Mieszkańcy wsi Gnieżdżewo w pow. morskim małżeństwo Józef i Anna Szymerowscy obchodzili 15 bm. złote gody małżeńskie. Sędziwi jubilaci mieli osiemnaścioro dzieci, z których jednak obecnie żyje tylko 6. (rich)

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie zawiadamiając naszą Szanowną Klientelę, że Wytwórnia Bielizny Trykotażowej

„GODET"

Roman Raciborski

Łódź, Pl. Wolności 6 m. 5 tel. 148-17

została zmieniona i przeniesiona na:

Mechaniczna Wytwórnia Bielizny

„GODET"

R. Raciborski i A. Latek

Łódź, Nowotki 4, tel. 259-31, 148-17 (dawniej ul. Pomorska 4)

POLECAMY

Szanownej Klienteli w dalszym ciągu luksusową bieliznę damską i męską po cenach fabrycznych.

30-kw

„SPOŁEM"

DELEGATURA ZARZĄDU ZW. GOSP. SPÓŁDZ. R. P. NA OKR. GDAŃSKI

Referat Techniczny — Gdynia ul. al. Zwycięstwa nr 29 — telefon 11 - 81

sprzeda UŻYWANE SAMOCHODY

a mianowicie: 602-K

1) FORD-FAUNUS osobowy 2) DKW osobowy

3) FIAT 508 półciężarowy 4) LANZ-BULDOG ciągn. 25 KM

Pierwsze 3 z wymienionych wozów obejrzeć można w Okręgowym Oddziale Spożywczym „Społem" w Gdańsku, ul. Kliniczna 2-a, ostatni zaś w Stacji Obsługi Nr 9 „Społem", Gdynia, Al. Zwycięzców nr 29. — Oferty w zamkniętych kopertach składać należy do końca bm. pod wyżej podanym adresem Referatu Technicznego. 602-k

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

P. Pluciński St. Bobownik

Łódź, ul. Bandurskiego 9/11 tel. 172-15

Poleca: Konfekcję męską 428-K

Specjalność konfekcja chłopięca

Ubranka do Komunii Św. Sprzedaż tylko hurtowa

Przetarg nieograniczony

Starostwo Powiatowe Referat Rolnictwa i Reform Rolnych w Kartuzach ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony **na wykonanie robót przy uszkodzonej ściance oporowej na rzece Radunia przy młynie Żukowo I w gminie Żukowo powiat Kartuzy.**

Oferty w zabezpieczonych i zalakowanych kopertach wraz z załączonym kosztorysem należy przesłać do Starostwa Powiatowego Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych w Kartuzach, ul. Dworcowa (barak obok Starostwa Powiatowego).

Otwarcie kopert wraz z ofertami nastąpi dnia 8. III. br. godz. 11-ta.

Starostwo Powiatowe Referat Rolnictwa i Reform Rolnych w Kartuzach zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu oferenta bez względu na cenę, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. 596-k

Gdański Urząd Morski, Wydział Zaopatrzenia, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Morska 29 (barak) ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę:

2.000,— kg kitu szklarskiego,
2.000,— kg kitu miniowego.

Oferty z podaniem warunków dostawy, oraz płatności należy nadsyłać pod w/podanym adresem w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę kitu" do dnia 25. II. 1948 r. do godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć dwie próbki jednakowej wielkości, ca 1/4 kg zaoferowanego materiału z odpowiednim oznaczeniem, oraz kwit wadialny na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej do kasy Gdańskiego Urzędu Morskiego.

Gdański Urząd Morski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę i wynik przetargu, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 316-k

---

Akademia Lekarska w Gdańsku, ul. Dębinki 7, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na stałą dostawę dla Akademii artykułów żywnościowych w ilościach ustalonych na okres miesięczny, a mianowicie: słoniny 900 kg, mięsa wołowego 2500 kg, mięsa wieprzowego 2000 kg, chleba 17.500 kg, bułki białej 24.500 sztuk o wadze 0,5 dkg każda.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Przetarg na dostawę żywności dla Akademii Lekarskiej w Gdańsku", należy składać w terminie do dnia 24 lutego 1948 r., do skrzynki ofertowej w gmachu administracyjnym Akademii Lekarskiej pok. nr 39.

Do oferty wino być załączone:

1) odpis dowodu rejestracyjnego Urzędu Skarbowego,

2) koncesja na prawo wykonywania zawodu.

Akademia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz przeprowadzenia w okresie ważności ofert, dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi ofertami. 604-k

---

Przyjmiemy natychmiast lub od 1. III. 1948:

3 buchalterów ze znajomością księgowości przebitkowej i jednolitego planu kont
1 referenta planowania budżetowego,
1 referenta podatkowego, skarbowca,
1 referenta do spraw socjalnych, obeznanego ze sporządzaniem list płac,
3 referentów administracyjnych,
1 kasjera lub kasjerkę,
2 biegłe maszynistki,
1 sekretarkę z praktyką,
3 siły pomocnicze do registratury i kartoteki materiałowej.

Do zgłoszeń należy dołączyć: życiorys, odpisy świadectw i opinię, wydaną przez ostatnie miejsce pracy. — Zgłoszenia przyjmuje:

TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA
Przedsiębiorstwo Państwowe — Zarząd Okręgowy
558-k **Gdańsk — ul. Skotnicka nr 2.**

Dr. płk. CHARASZOWI, zastępcy dyrektora Szpitala Garnizonowego w Oliwie za trafną diagnozę i skuteczną kurację mojej żony i **dr. Brodzinowskiemu** za troskliwą opiekę lekarską składam serdeczne podziękowanie.

Por. Jastrzębski Jan,
zast. woj. komendanta M. O., Sopot
711

TEATRY

TEATR MIEJSKI „WYBRZEŻE" — Gdynia, — Plac Grunwaldzki:
Poniedziałek, wtorek, g. 19.30: komedia muz. „Król włóczęgów" w inscenizacji Iwo Galla, z W. Kałuskim w roli tytułowej.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — „Wieczna Ewa" — od lat 15
GDYNIA — „Atlantic" — „Na tropie zbrodni" — od lat 16
GDYNIA — Dom Marynarki Wojennej — kino nieczynne.
GRABÓWEK — „Fala" — „W cieniu podejrzenia" — od lat 14.
CHYLONIA — „Promień" — „Skarb Tarzana" — od lat 10
OLIWA — „Polonia" — „Cienie przeszłości" — od lat 16
SOPOT — „Polonia" — „Belita tańczy" — od lat 15
SOPOT — „Bałtyk" — „Gospoda świąteczna" — od lat 16
WRZESZCZ — „Bajka" — „Moja siostra Eileen" — od lat 14.
WRZESZCZ — „Capitol" — „Ludzie bez skrzydeł" — od lat 14
GDAŃSK — „Światowid" — „Triumf doktora O'Connora" — od lat 14
WEJHEROWO — „Świt" — „Konwój" — od l. 12
SŁUPSK — „Polonia" — „Biały kieł" — od l. 14
LĘBORK — „Fregata" — „Wilki morskie" —
PUCK — „Mewa" — „Elwira Madigan" — od lat 18
KARTUZY — „Kaszub" — „Srebrna Flota" — od lat 14
KOŚCIERZYNA — „Bałtyk" — „Synowie" — od lat 14.
TCZEW — „Wisła" — „Jasne Łany" — od l. 12
STAROGARD — „Polonia" — „Ojczyzna" — od lat 14
KOSZALIN — „Polonia" — „W imię życia" — od lat 12
BIAŁOGARD — „Bałtyk" — „Wesoły sublokator" — od lat 12
SZCZECINEK — „Wolność" — „Noc grudniowa" — od lat 16

WYSTAWY

Wystawa drzeworytów japońskich w Sopocie, al. Rokossowskiego 54, otwarta jest do końca lutego codziennie od godz. 11—17.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku zawiadamia, że w dniu 17 lutego (wtorek) o godzinie 18 odbędzie się w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku (ul. Korzenna) ZEBRANIE NAUKOWE z dyskusją na temat zagadnień konserwatorskich w związku z projektami odbudowy Gdańska. Dyskusję zagaja prof. dr Jan Zachwatowicz, generalny konserwator R. P. oraz dyr. mgr. Witold Kieszkowski. Wstęp wolny.

„Moralna odpowiedzialność twórcy" — odczyt pod tym tytułem wygłosi w poniedziałek o godz. 18 w Domu Literatów w Sopocie M. H. Szpyrkówna.

DYŻURY APTEK

od dnia 14. 2. 1948 r. do dnia 21. 2. 1948 r.

GDYNIA i ORŁOWO: Apteka dr. Jurkowskiego Skwer Kościuszki i Apteka Bałtycka — ul. Śląska,
SOPOT: Apteka pod Orłem — Rokossowskiego.
OLIWA: Apteka pod Orłem — al. Armii Radz.
WRZESZCZ: Apteka Bałtycka.
GDAŃSK: Apteka Morska — ul. Łąkowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pruszków, Mickiewicza 4 — 7. Wojciechowski. 575-k

ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „Maltra" Przemysł Chem.-Spoż. — Kraków, Zwierzyniecka 35. 520-k

PŁASZCZ skórzany sprzedam, Wrzeszcz, Wojska Polskiego 22 — 2, godz. 15—17. 72-sk

KUPNO

KUPIĘ barak pow. 700 m kwadr. lub dwa mniejsze w dobrym stanie. Strawiński Gdańsk, Oruńska III, 119. 74-gd

WÓZEK sportowy dziecięcy, kupię — stan dobry Gdynia, Abrahama 28 — 5. 27-R

KUPIMY: grawerkę, szlifierkę na płask, szlifierkę na okrągło, gryzarki. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „2.500". 571-k

KUPUJEMY stale barwniki metylonowe: fiolet, zieleń, czerwony — kauczuk igewin, celuloid — odpadki, filmy stare, oleum Artemisae, sadzę angielską, drobny grafit, opiłki stalowe. „Agro" Kraków, Lubicz 42, tel. 545-50. 572-k

SAMOCHÓD nowy lub mało używany marki Willis kupię — Wiadomość kierować Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka nr 479, tel. 5-26-46. 703

LOKALE

3 POKOJE, kuchnia, Wrzeszcz, zamienię na Toruń lub Bydgoszcz. Wrzeszcz, Kościuszki 5-a, m. 1. 723

POKÓJ z kuchnią w Łodzi zamienię na Sopot. — Wiadomość Sopot, tel. 514-98. 557-k

POSZUKUJĘ pokoju z używaniem kuchni dla rodziny duńskiej z 2-giem dzieci. Miejsc. Orłowo lub Chylonia. Oferty „Dziennik Bałtycki" pod 713. 713

UNIEWAŻNIENIA — ZGUBY

ZGUBIONO legitymację członkowską Związku Kupców Polskich w Gdańsku nr 695, wydaną 11. 3. 1947. Emilia Hryszkiewicz. 591-k

SKRADZIONO książeczkę wojskową, kartę zdemobilizowania na nazwisko Kamiński Franciszek z Dębiny, pow. Gdańsk. 81-kl

ZGUBIONO portowy nr 637 Gdańsk, Trojankowski Klemens, Wrzeszcz. 194-wr

SKRADZIONO książeczkę zakupu wyrobów tytoniowych. Godlewski Antoni, Gdańsk-Orunia, — Podmiejska 11. 664.

SKRADZIONO dokumenty, kartę odzieżową, odcinki zameldowania stałego i tymczasowego, zaświadczenie rejestracji wojskowej wydane w Morągu. Pawlak Zbigniew, Gdańsk, Białowieska 1. 717

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Gdynia — Kochanowski Feliks. Gdynia. 705

ZAGUBIONĄ książeczkę Polskiego Monopolu Tytoniowego nr 101/m/27/47 wydaną na nazwisko Kozak Wacław Łebcz. 675

WOLNE POSADY

POTRZEBNA starsza pomoc do dziecka. Gdańsk-Siedlice, Kartuska 139. 73-gd

POSZUKUJEMY od zaraz młynarza—majstra technika. Zgłoszenia, odpisy świadectw i referencje kierować do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Samopomoc Chłopska" w Kwidzynie, ul Słowiańska nr 9. 553-k

ODLEWNIKÓW, FORMIERZY przyjmuje Odlewnia Żelaza M. Broński, Gdynia, Morska 70. 628

ZARZĄD MIEJSKI m. Gdyni, Wydział Opieki Społecznej poszukuje wykwalifikowanego wychowawcy dla dzieci od lat 7—14 w Domu Dziecka Oksywie. Zgłoszenia: Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, pokój nr 20. 566-k

POSAD POSZUKUJĄ

POSZUKUJĘ pracy do sklepu lub w spółdzielni Zgłosz. do Dz. Bałt. „Poznaniankа". 718

Ogłoszenie

Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku P. D. T. w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 43.

Bliższe informacje oraz podkładki przetargowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Dyrekcji P. D. T. w Warszawie, ul. Grzybowska 2—4, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na wykonanie instalacji elektrycznej w budynku P. D. T. w Sopocie do godz. 10 do dnia 27. 2. 1948 r.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na konto P. D. T. Nr 1500 w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

Ponadto należy przedstawić wyciąg rejestru handlowego oraz odpis karty rejestracyjnej firmy.

Otwarcie ofert przetargowych nastąpi w dniu 27. 2. 1948 r. o godz. 11-ej.

Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych zastrzega sobie prawo: wyboru oferenta, zwiększenia i zmniejszenia robót oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 582-k

---

90- **FUTRA** Kupuję skórki futerkowe surowe i wygarbowane
Płacę najwyższe ceny
E. Wiśniewski — Gdynia Świętojańska 38

SKŁAD KONSYGNACYJNY
NA WOJ. GDAŃSKIE
SOPOT PL. WOLNOŚCI 4, TEL. 520-18

GDAŃSKA SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW
zakupi natychmiast
DWIE PLANDEKI
na platformy konne o wymiarach 5×4 metry.
Zgłoszenia kierować do Referatu Transportu
G. S. S. Gdańsk-Wrzeszcz, Gołębia 4 — 590-k

Jerzy Juszosza Gzowski

PODWÓJNA GRA

POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA 51

— ...I choć Szwecja na pozór jest neutralna, wre tu nieubłagana walka, bo Szwecja jest widownią ścierania się przeróżnych wpływów i przeróżnych sił. Wielu emisariuszy Londynu tropi hitlerowskich agentów — i wice wersa. Obydwa wywiady starają się prześcignąć w pomysłowości. Czyż nie tak? W tym chaosie walki podziemnej topnieją miliony funtów szterlingów i dziesiątki milionów marek... Wyniki natomiast przeprowadzonych akcyj są raczej mizerne. I jedna i druga strona jest czujna i nieufna. Zdobycie jakiejś naprawdę cennej informacji napotyka na poważne trudności. Powstaje więc błędne koło. Wydzieramy sobie informacje — jakże nędzne częstokroć! A kończy się to wszystko na wzajemnym szpiegowaniu się... W praktyce efektów nie ma prawie żadnych, — choć w teorii londyńskie Biuro Planowania może się poszczycić wspaniałymi projektami, opracowanymi w najdrobniejszych szczegółach.

Szwed przestał mówić. Po chwili jednak ciągnął dalej:

— Nie mam doświadczenia. Sprawy wywiadu są mi raczej obce. Dlatego też czasami muszę improwizować maskując swe nieuctwo. Taki agent-amator, jak ja, jest właściwie mało przydatny... Lecz w miarę sił swoich staram się służyć dobrej sprawie. W walce z barbarzyństwem niemieckim poświęciłem własne wygody, czas i przyzwyczajenia... Nie zapominajcie, że jestem już stary... I od wielu lat wycofałem się z życia politycznego i towarzyskiego, stojąc na uboczu jako milczący obserwator. Dziś opuszczam swą samotnię — wracam do ludzi. A powrót do społeczeństwa w moim wieku — to sprawa trudna. Dziwak boczący się na świat — nie odda usług jako agent aliancki!

I oto stary Odotte daje dowód jeszcze jednego dziwactwa — otworzył szeroko swe salony. Zakosztuje teraz życia towarzyskiego!

Wykonując pewne polecenia nawiązałem już stosunki z wpływowymi Niemcami — gościłem ambasadora i kilku dygnitarzy. Wiadomość o tym fakcie lotem błyskawicy obiegła Sztokholm: hr. Bernard do reszty zwariował! Utrzymuje kontakty z nazistami.

— Panie hrabio, mamy rozkaz dotrzeć najwyżej — do osób na wybitnych stanowiskach w hitlerowskiej hierarchii. Ci wszyscy ober-naziści żerujący w Sztokholmie powinni nas poznać jako zagorzałych zwolenników narodowego socjalizmu. Jako twoi przyjaciele bylibyśmy poza wszelkimi podejrzeniami — powiedział Ernest Schumer.

— Służę panom radą i pomocą. Możecie na mnie w zupełności liczyć, — oświadczył z powagą gospodarz.

Niemcy na kierowniczych stanowiskach w Sztokholmie darzą mnie sympatią i zaufaniem. Imponuje im ta kropla krwi królewskiej płynąca w mych żyłach. Mam nadzieję, że wy może nareszcie zaczniecie naprawdę wielką grę!

Przybyli uśmiechnęli się.

— Kiedy poznamy się bliżej panie hrabio, przekonasz się, iż dwaj Szwajcarzy Schumer i Thun na coś mogą się przydać.

— Oby Bóg dał! A teraz mówcie, czym mogę jeszcze wam służyć? — Czy macie mieszkanie.

— Hotel „Mirage".

— Dostaniecie do wyłącznego użytku domek w Staden, niedaleko parlamentu. Będziecie tam mieli ciszę, spokój i zupełną swobodę...

Po chwili hr. Odotte rzekł z patosem:

— A więc przybyliście ze Szwajcarii do Göteborgu na rok przed wojną. Teraz przenieśliście się do Sztokholmu. Znałem jeszcze waszych ojców — Zurych, tyle wspomnień, mój Boże! Wilhelm Thun—literat, a Ernest Schumer profesor — etnolog — badacz i podróżnik. Łączą nas węzły pokrewieństwa. Cały rok 1939 spędziliście w górach na głębokiej prowincji — później Göteborg. Ze Sztokholmu wracacie do Szwajcarii. Tak moi przyjaciele. Życzę wam powodzenia i pięknych wyników pracy!

ROZDZIAŁ II.
„Na północy Szwecji"

Staden — to stare miasto Sztokholmu. Dzielnica pełna zabytków — miejsce, gdzie przeszłość splata się dziwnie z teraźniejszością.

Staden położone jest na trzech wyspach. Góruje nad nim piękny, renesansowy zamek królewski. A dalej w kościele Riddarholm w grobowcach śpią pomazańcy boży, dawni dumni panowie Skandynawii.

Tchnie tu historią każda budowla — choć unowocześniona i przystosowana do wymagań dnia dzisiejszego.

Zdobycze kultury materialnej XX w. nie rażą jakoś na tle starej architektury miasta — są mądrym i celowym uzupełnieniem.

Całość jest pełna harmonii.

...Kręte ulice — domy o wąskich fasadach. Na dole nowoczesne, wspaniale urządzone sklepy.

Łukowate sklepienia bram i klatek schodowych. Mieszkania zaopatrzone w najnowsze urządzenia zwiększające wygodę codziennego bytowania.

Podobnie i dom hr. Odotte — niedawno zresztą odrestaurowany nie zatracił swego stylu — patrząc nań wydawało się, żeśmy zostali przeniesieni w czasie o kilka wieków wstecz.

Na dole mieszkała rodzina Johansenów, która opiekowała się własnością pana Odotte. Emerytowany lokaj ojca i pokojówka matki. A poza tym syn oraz ich przybrana córka Greta.

...Kilkanaście pokoi — antyczne meble, biblioteka pełna książek, sala jadalna, w której by mogli śmiało zasiąść brodaci rycerze - przodkowie.

Cisza — i niczym niezmacony spokój.

Tymczasem spadły śniegi. Mróz ścisnął wody kanałów. Zima na długie miesiące skuła ziemię Skandynawii.

Schumer i Thun — Szwajcarzy, przyjaciele hr. Bernarda zadomowili się już w Sztokholmie — stare miasto polubili od razu. Labirynt kanałów upodabniał je do italskiej Wenecji cudem przeniesionej na północ.

Wędrowali po stolicy Szwecji. — W Normalm podziwiali operę. Docierali też daleko na południe, do odległych dzielnic Sodermalm'u, gdzie skupiały się takie instytucje, jak Instytut Nobla, Uniwersytet, Akademia Nauk lub Muzeum Narodowe.

Na gruncie szwedzkim czuli się arcypewnie. Odpowiadała im atmosfera Sztokholmu u schyłku 1940 roku — pełna odgłosów wojennych, podminowana fluidem zakulisowych knowań i intryg.

Niemcy, choć pozornie nieobecni zdołali już położyć ciężką swą łapę na pulsie tego kraju.

I w dzień i w nocy w ukryciu toczyła się z nimi walka — podstępna, nieubłagana. Bezkompromisowa.

(Ciąg dalszy jutro)

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. 26-kw

RÓŻNE

NIEMOWLĘ, chłopczyk 3 tygodnie oddam na własność. Informacji udzieli „Czytelnik" Gdańsk, Elżbietańska 8. 75-gd

ZAGINĄŁ dnia 8 lutego czarny 6-miesięczny pies — wilk mieszany. Za odnalezienie wynagrodzę. Świętojańska 53 (sklep włókienniczy). 692

AKUSZERKA warszawska — długoletnia praktyka. Porady — zamówienia. Wrzeszcz, Morska 6 — 3. 163-wr

POSZUKUJE się garażu dla samochodu osobowego w Sopocie w okolicy Kościuszki, Wojska Polskiego lub pobliżu. Zgł. „Dz. Bałt. Gdynia „47". 720

POSZUKIWANIA RODZIN

KTOKOLWIEK by wiedział o zamieszkaniu Knop Lucji, proszę kierować pod adr. Rumia-Zagórze, pow. morski, Sobieskiego 32. Skupiński. 700

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:	za 1 mm szer. 1 szp.	za tekstem	w tekście	nekrologi
do 70 mm		35.—	70.—	30.—
od 71—120 mm	" " " "	45.—	80.—	40.—
od 121—200 mm	" " " "	55.—	100.—	75.—
od 201—300 mm	" " " "	70.—	125.—	100.—
ponad 300 mm	" " " "	90.—	160.—	125.—

OGŁOSZENIA DROBNE: po 30 zł za słowo, poszukiwanie pracy po 15.— zł za słowo.
Zastrzeżenie miejsca (za 1 w tekście) — 50 proc. drożej.
" " w drobnych do 50 mm 1 szp. — 50 proc. drożej
" " w drobnych większe i dwułamowe — 100 proc. drożej.
Za niedziele i święta dopłata 30 proc. Za ogłosz. tabel. (bilanse) i ogł. kombin. 100 proc. drożej.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redaktor Naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11. sekretarz od godz. 10 do 12 W niedz. i święta interesantów się nie przyjmuje. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul Mściwoja 9.
Telefony: Redakcja 22-60. Administracja 33-60
Biuro ogłoszeń i prenumerata 22-07. Kolportaż 43-89
Prenumerata wraz z opłatą pocztową za 1 miesiąc zł. 80. Opłaty za prenumeratę należy wpłacać na konto PKO — Gdynia Nr XL — 4004. Złożono w drukarni „CZYTELNIK" Nr 8 w Gdyni. Odbito w drukarni państwowej „Dom Prasy" w Gdańsku. W-09422

Sportowiec Bałtycki

Strategia nonsensów
Jak trener „Milicyjnego" przegrał mecz z „ŁKS" 4 : 12

Zanim przejdziemy do oceny zawodników i przebiegu sprawozdania z meczu pięściarskiego o drużynowe mistrzostwo Polski, przegranego w kompromitującym stosunku przez Milicyjny 4:12, musimy dla dobra sportu i oczyszczenia atmosfery, jaka prawdopodobnie wytworzy się dokoła tego meczu, naświetlić przygotowania drużyny Milicyjnego i kulisy powstania składu drużyny.

Wiadomym było, że ŁKS przybędzie w swym najsilniejszym składzie i że wszelkie pogłoski o różnych kontuzjach i niedomaganiach poszczególnych pięściarzy łódzkich są zmyślone i należą do arsenału sposobów, jakimi kluby zawsze walczą w tak ważnych rozgrywkach, jak finały o drużynowe mistrzostwo Polski. Osoby, znające się na boksie i większość zarządu klubu Milicyjnego stanęła na stanowisku, że wobec niemożności wystawienia Iwańskiego (który jakoby nie może jeszcze startować po wyleczonej kontuzji), należy ósemkę Milicyjnego zestawić następująco: Sowiński, Gignal, Antkiewicz, Skierka, Gołyński, w średniej oddać walkowerem, Szymankiewicz i Mechliński. Ludzie ci wychodzili ze słusznego stanowiska, że przy dobrej kondycji Sowińskiego ma on szanse zwycięstwa z Kamińskim i zdobycia pierwszych dwóch punktów (co się też stało). Następne dwa punkty zdobyłby Antkiewicz, który pokonał już parokrotnie Marcinkowskiego. Skierka powinien byłby dzięki swojemu zasięgowi ramion i sile ciosu wygrać z Bonikowskim. W półśredniej mógłby walczyć Gołyński, który powróciwszy z Dziekanki ważył 61 i pół, to jest brakło mu pół kg do dolnego limitu wagi półśredniej. Wypadłby on na pewno bardzo dobrze z Olejnikiem, który, jak się okazało, naprawdę jest w słabej formie i niczym nie przypomina zeszłorocznego mistrza Polski. Następne punkty przypadłyby wadze półciężkiej, gdzie Szymankiewicz bez trudu rozprawiłby się z prymitywnym Żylisem. Daje to w sumie 8 punktów, które w efekcie przyniosłyby pewny wynik nierozstrzygnięty.

Lecz całej tej

KONCEPCJI, BUDOWANEJ NA LOGICZNYCH PODSTAWACH

stanęło na przeszkodzie dyktatorskie mędrkowanie trenera Karnata, który, nie licząc się z opinią większości zarządu klubu, wystawił zespół, który z góry ze względu na układ par przeznaczony był na stracenie. Panom takim zdaje się, że pracując kilkanaście lat, jako instruktor i trener, znają się na boksie. Otóż sądzilibyśmy, że jest odwrotnie, o czym świadczy taki nonsens, jak wystawienie Skierki na Olejnika. Wszyscy wiemy doskonale i

PRAWDĘ TĘ ZNA KAŻDY PIĘTNASTOLETNI WIDZ,

który chodzi już na mecze bokserskie, że jedyną bronią Olejnika jest zwarcie. A odwrotnie Skierka, bardzo niebezpieczny na dystans, nie ma pojęcia o zwarciu. O tym jednak powinien był najlepiej wiedzieć pan Karnat i pamiętać o podstawowym elemencie strategii w każdej grze zespołowej, że skład ustawia się na tle przeciwnika. Drugim karygodnym błędem było wystawienie Szymankiewicza na Pisarskiego. Każdy laik mógł z zamkniętymi oczami powiedzieć, że pięściarz Milicyjnego nie ma dużych szans z Łodzianinem, a wszyscy dokoła sądzili, że spotka on się z Żylisem, którego, dzięki swej szybkości i wyższości technicznej, łatwo mógł wypunktować. Pan Karnat jednak tego nie uczynił i wystawił Licka, który nie powinien w tej formie, w jakiej się znajduje, stanąć na ringu. To, co on pokazał, to była kompromitacja. Dozwolone to jest dla zawodnika, który walczy na pierwszym kroku bokserskim, ale nie dla pięściarza, który w ubiegłym roku zdobył wicemistrzostwo Polski.

Opisane wyżej wypadki są dowodem

NIEZDROWYCH STOSUNKÓW

w sekcji pięściarskiej Milicyjnego, wymagających natychmiast radykalnych środków uzdrowienia. Jest nie do pomyślenia, ażeby jeden człowiek psuł cały dorobek dwóch lat ciężkiej pracy nad rozwojem czołowego klubu Wybrzeża (mimo, iż sam w dużej mierze przyczynił się do niego). Duża wina leży też w samym zarządzie Milicyjnego, który w ostatnich paru dniach dopiero zainteresował się swą sekcją pięściarską. Poprzednio wszystko to dźwigał na swych barkach kierownik sekcji Dymel, który naprawdę, mimo swego olbrzymiego wkładu pracy, nie mógł wszystkiemu podołać. Jeden człowiek nie był w stanie uczynić tego, co normalnie w takim ŁKS czy Warcie sprawuje zarząd sekcji, złożony z kilkunastu osób.

Bijemy na alarm. W najbliższych tygodniach Milicyjny ma do rozegrania tak u siebie w domu, jak i w innych miastach Polski mecze w puli finałowej. Jeżeli zarząd klubu nie wyciągnie z podanych faktów

PEWNYCH KONSEKWENCJI

i nie znajdzie środków na uzdrowienie stosunków, to niedawno tak sławni „bombardierzy" Wybrzeża spadną do roli skromnych satelitów.

Z drużyny gospodarzy najwyższą notę winien otrzymać Sowiński.

W takiej formie, w jakiej był w niedzielę, dawno nie oglądaliśmy go (chyba w spotkaniu z ZSRR). Pokazał on szybki i skuteczny boks, poparty doskonałą kondycją. Na drugim miejscu należałoby postawić Gołyńskiego, który stoczył równorzędną walkę z Marcinkowskim. Był on bardzo bojowy i świetnie wykorzystywał swe atuty w półdystansie. Antkiewicz pokazał nadzwyczajną kondycję, ale od pięściarza tej klasy wymagamy lepszego wyczucia dystansu i lepszej gardy. W spotkaniu z Bonikowskim zainkasował on za dużo ciosów. Szymankiewicz walczył bardzo ambitnie, lecz technicznie i taktycznie ustępował swemu klasowemu przeciwnikowi. Gignal pokazał duży talent i serce do walki, lecz źle był nastawiony przez sekundanta. Powinien był atakować już w drugim starciu, przez co by Stasiak nie wytrzymał narzuconego tempa i dałby dalsze dwa punkty dla Milicyjnego. Skierka nie umiał dostosować się do systemu walki przeciwnika, przez co wypadł stosunkowo blado. O Licku już pisaliśmy; szkoda następnych paru wierszy na opisywanie zawodnika, który, zamiast wyprowadzać prawidłowe ciosy, głaszcze dwoma wysuniętymi kikutami swego przeciwnika i co chwila wpada w „miłosne uściski". Mechliński wypadł na ogół dobrze. Musi on jednak popracować ze swoim kryciem i być bardziej ekonomiczny w ruchach. Ciągłe skakanie niepotrzebnie wyczerpuje zasób sił.

Na tle Milicyjnego drużyna ŁKS reprezentowała

ZESPÓŁ WYRÓWNANY

o dobrym wyszkoleniu technicznym i słabszej kondycji. Wyróżnili się: bohatersko walczący Bonikowski, Pisarski — doskonale taktycznie rozwiązujący spotkanie, specjalnie na finiszu. Dalsze noty winny przypaść Niewadziłowi, Kamińskiemu, Stasiakowi i Marcinkowskiemu. Żylis wyraźnie ustępuje swym kolegom.

PRZEBIEG WALK:

Musza: Kamiński — Sowiński. Od pierwszej chwili tempo walki bardzo żywe. Runda nieznacznie dla Sowińskiego, który z doskoków trafia kilkakrotnie w dolne partie przeciwnika. W drugim starciu tempo walki nie maleje. Kamiński ratuje się parokrotnie trzymaniem, za co otrzymuje ostrzeżenie. I ta runda należy do pięściarza Milicyjnego. Na początku trzeciego starcia Kamiński przechodzi do furiackich ataków, ale zostaje zastopowany lewymi prostymi przeciwnika. Zwycięża na punkty Sowiński.

Kogucia: Stasiak — Gignal. Początek walki bezbarwny. Stasiak tańczy na ringu, jak baletnica, starając się sprowokować przeciwnika do ataku, w którym by mógł umiejętnie go skontrować. Wymiana ciosów przynosi parę trafnych Stasiaka, który minimalnie wygrywa pierwsze starcie. W drugiej rundzie Gignal popełnia taktyczny błąd. Zamiast przejść do mocnego ataku, pozwala sobie narzucić walkę z półdystansu, która bardziej odpowiada łodzianinowi. Dopiero ostatnia runda przynosi wzmożone ataki młodego pięściarza Wybrzeża, który pięknie trafia z obu rąk. Runda Gignala. Nie wystarcza to jednak do uzyskania wyniku remisowego. Stasiak zwycięża różnicą 1 punktu.

Piórkowa: Marcinkowski — Gołyński. Początek walki zdaje się być bardzo niepomyślny dla Gołyńskiego, który obrywa parę soczystych ciosów od przeciwnika. Ale już druga runda przynosi zmianę sytuacji. Ataki Marcinkowskiego Gołyński stopuje lewą i sam przechodzi do ataku na półdystans, który przynosi mu prowadzenie w drugim starciu. W ostatniej fazie walki obaj przeciwnicy opadają z sił. Minimalnie lepszą końcówkę ma bardziej rutynowany Marcinkowski, która w efekcie przynosi mu bardzo nieznaczne zwycięstwo.

Lekka: Bonikowski — Antkiewicz. Pięściarz Milicyjnego zaczyna bardzo agresywnie i zdawało się, że k. o. wisi w powietrzu. Bonikowski jednak przetrzymuje wszystkie ataki przeciwnika i sam ładnie punktuje z dystansu. Runda z nieznaczną przewagą Antkiewicza. W drugim i trzecim starciu Antkiewicz przypuszcza generalny szturm, lecz i tu Bonikowski przetrzymuje natarcie, sam przechodząc na finiszu do kontrofensywy. Zwycięża wysoko Antkiewicz.

Półśrednia: Olejnik — Skierka. Walka nieciekawa. Przewaga we wszystkich trzech starciach szybszego łodzianina, który przechodzi do ulubionego zwarcia. Mimo zwycięstwa Olejnik wypadł bardzo słabo.

Średnia: Pisarski — Szymankiewicz. Walka bardzo zacięta. Od pierwszej chwili żywa wymiana ciosów. W pierwszym starciu przewaga Szymankiewicza, któremu udaje się przełamać gardę przeciwnika i zdobyć punkty w zwarciu. W drugim starciu ataki boksera Wybrzeża kontruje parę razy umiejętnie Pisarski, któremu wychodzą podbródkowe. W trzecim starciu zaznacza się wyraźna przewaga taktyczna łodzianina, który specjalnie na finiszu jest szybszy i trafia kilkakrotnie skutecznie.

Półciężka: Żylis — Lick. W pierwszej rundzie po silnym ciosie Żylisa, Lick idzie do 4 na deski. W dalszym ciągu przewaga zawodnika ŁKS. Walka nieciekawa. Zwycięża Żylis.

Ciężka: Niewadził — Mechliński. Przewaga lepszego technicznie i silniejszego fizycznie Niewadziła. Pierwsza runda kończy się nieznaczną przewagą pięściarza łódzkiego. Na początku drugiego starcia jest równorzędnym przeciwnikiem dla eksmistrza Polski. Atakuje jednak w pewnej chwili zbyt odkryty i nadziewa się na prawą kontrę Niewadziła, po której ląduje na deskach. Zwycięża w drugiej rundzie przez k. o. Niewadził.

Publiczności 5000. W ringu sędziował bardzo dobrze kpt. Neuding (Warszawa). Na punkty — Plewicki (Warszawa), Łaukedrej (Szczecin) i Leżochubski (Poznań).

Aleksander Skotnicki.

Całe Wybrzeże bierze udział
w konkursie „Zgadnij, kto wygra"

Nr	KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA" Kupon Nr 16, niedziela 22. 2. 1948 r.	A 1	A x	A 2	B 1	B x	B 2	C 1	C x	C 2
1	Dolny Śląsk — Warszawa, — boks									
2	Szczecin — Warszawa — boks									
3	Tęcza (Łódź) — ŁKS — boks									
4	Zjednoczeni (Bydg.) — Batory — boks									
5	Warta (Pozn.) — Budowlani Dąb, p. n.									
6	Śląsk (Świętochł.) — Liniarnia (Bytom) — p. n.									
7	RKS Zagłębie (Dąbr. Górn.) — Świt (Sosnowiec) — p. n.									
8	Orzeł (Wełnowiec) — Polonia (Piekary) — p. n.									
9	Bzura — Grochów (Warszawa) — p. n.									
10	Znicz (Pruszk.) — Syrena (Warsz) p. n.									
11	AZS (Krak.) — Znicz — 1. koszyk.									
12	YMCA (Gdańsk) — AZS (W-wa) 1. kosz.									
B		20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko ..... Imię ..... Miejscowość ..... ulica i nr domu .....

Nr kuponu ..... sprzedano znaczków olimpijskich a zł 20 .....

(Kupon wyciąć)

UWAGA: 1) W spotkaniu piłki siatkowej pań, jak również w spotkaniu piłki koszykowej nie ma remisów. — 2) Kupony przyjmowane są przez firmy do czwartku 19. 2. godz. 17. — Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku 24 lutego do godz. 17.

Wykoz firm:

Gdynia — Dom Sportowy St. Kamiński i K. Krzyżanowski, Świętojańska 49
Sopot — Firma „Panto", Pl. Wolności 10, róg Rokossowskiego
Gdańsk-Wrzeszcz — Kolektura W. Stefański, ul. Barlickiego 5.

Pływacy „Gromu" bezkonkurencyjni na Pomorzu

Przeprowadzone w dniu wczorajszym na basenie PSM w Gdyni II zimowe mistrzostwa Pomorza przyniosły wysokie zwycięstwo pływakom Gromu, którzy zajęli prawie wszystkie pierwsze miejsca. Na uwagę zasługuje fakt, że Grom zwyciężał nie tylko w klasie pierwszej, ale był bezkonkurencyjny w klasie II i III, demonstrując publiczności naprawdę obiecujący narybek. W mistrzostwach wziął również udział drugi klub pływacki Wybrzeża, HKS Gdynia, który dobrze zapowiada się na przyszłość. Na zawodach pobito szereg rekordów okręgowych, z których na pierwsze miejsce wysuwają się wyniki Marchlewskiego na 100, 200 i 400 m dow. oraz Budziszównej na 100 i 400 m wznak. Z pozostałych zawodników wyróżnili się klasycy Krzyżanowski i Zawadzki, młody crawlista Sitkowski, oraz Bartoszewicz na wznak. Spośród pań bardzo dobre wyniki uzyskały crawlistki Teisseyre i Kłossowska, oraz młoda Kubiakówna na 200 m klas.

WYNIKI TECHNICZNE: **Klasa I panowie:** 100 m dow. 1) Marchlewski Grom 1:04,9, 2) Bartoszewicz Grom 1:12,5, 3) Sitkowski Grom 1:13,8. — 200 m dow.: 1) Marchlewski Grom 2:29,8, 2) Sitkowski Grom 2:49,0, 3) Teisseyre Grom 2:51,7. — 400 m dow.: 1) Marchlewski G. 5:31,2, 2) Sitkowski G. 6:15,0, 3) Bartoszewicz 6:21,4. — 100 m klas.: 1) Krzyżanowski Grom 1:24,2, 2) Zawadzki Grom 1:28,0, 3) Dalkiewicz Gr. 1:29,0.

200 m klas.: 1) Zawadzki G. 3:08,4, 2) Krzyżanowski G. 3:09,8, 3) Dalkiewicz G. 3:16,2.

100 m wznak: 1) Piotrowski Brda 1:25,9, 2) Bartoszewicz Gr. 1:27,2, 3) Orzechowski Pomorzanin 1:30,1.

Sztafeta 3×100 m zmien.: 1) Grom I 4:06,5, 2) Grom II 4:24,8, 3) Brda 4:27,3. 4×100 m dow.: 1) Grom 5:11,9, 2) Brda.

PANIE: 100 m dow.: 1) Teisseyre Gr. 1:31,9, 2) Kłossowska Gr. 1:32,0, 3) Gąsiorowska HKS Bydg. 1:52,7.

400 m dow.: 1) Budziszówna G. 7:09,2 (na wznak), 2) Teisseyre G. 8:00,1.

100 m kls.: 1) Zaleska G. 1:46,7, 2) Kłossowska G. 1:50,1, 3) Woźniak HKS Bydg. 1:50,2.

200 m klas.: 1) Kubiakówna G. 3:59,8, 2) Koszníkówna G. 4:07,2, 3) Kochańska HKS Bydg. 4:19,8.

100 m wznak: 1) Budziszówna Grom 1:35,1, 2) Teisseyre G. 1:51,0, 3) Rybałtowska G. 1:51,5.

Sztafeta 3×100 m zmien.: 1) Grom I 5:05,0, 2) Grom II 5:20,9, 3) HKS Bydg. 5:47,5, — 4×100 m klas.: 1) Grom I 7:32,9, 2) HKS Bydg. 7:43,1, 3) Grom II 7:45,9.

Wyniki klasy II i III oraz punktację ogólną podamy w następnym numerze.

Siatkarki polskie
triumfują nad Czeszkami

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyło się pierwsze w historii siatkówki pań międzypaństwowe spotkanie reprezentacji Czechosłowacji i Polski. Po bardzo ładnej grze obu drużyn i zaciętym przebiegu zwycięstwo odniosły Polki w stosunku 3:1 (9:15, 15:13, 15:12, 15:10). U Czeszek najlepsza była Lukesova, w drużynie polskiej wyróżniły się Wojewódka, Szczawińska i Englisch.

KKS (Poznań) i Widzew (Łódź)
wchodzą do I Ligi

W Warszawie odbyło się roczne Walne Zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej z udziałem delegatów wszystkich okręgów. Wniosek o utworzenie II Ligi Piłkarskiej wysunięty przez słabsze okręgi został ze względów konkurencyjnych przez cztery najsilniejsze ośrodki odrzucony.

W chwili gdy oddajemy numer do druku obrady jeszcze trwają. Tematem ich jest słynna afera Polonii (Świdnica) i KKS (Poznań), która stała się ogniem zapalnym burzliwych obrad.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Walne zebranie PZPN powiększyło liczbę klubów I Ligi do 14. Wchodzą KKS (Poznań) i Widzew (Łódź).

Porażki koszykarzy Wybrzeża w Łodzi

Koszykarze YMCA Gdańsk bawili w Łodzi, gdzie rozegrali w ramach spotkania o mistrzostwo Ligi Koszykowej 2 mecze z miejscowym TUR-em i YMC-ą. Oba spotkania skończyły się porażką koszykarzy gdańskich. Z TUR-em YMCA przegrała 26:54 (12:18), a YMC-e łódzkiej Gdańszczanie ulegli 40:86 (13:34). W drużynie zwycięzców wyróżnili się Barszczewski, Dowgirt i Maleszewski. U pokonanych najlepszą częścią drużyny była obrona w składzie Markowski, Lelonkiewicz.

Jak się okazuje YMCA Gdańsk po utracie swego najlepszego napastnika Szymanowskiego, straciła wiele na wartości. Akcje napadu nie mają już tej przebojowości i przez to samo drużyna gdańska będzie musiała ciężko walczyć o utrzymanie się w Lidze.

Ameryka - Europa
w hokeju

W dniu 19 lutego na stadionie w Morawskiej Ostrawie rozegrany zostanie sensacyjny mecz hokejowy Ameryka - Europa.

Zainteresowanie meczem w całej Czechosłowacji jest bardzo duże. Spodziewane jest przybycie licznych wycieczek z wielu miast.

Mistrzowie olimpijscy zwyciężają na mistrzostwach świata

Po zwycięstwie mistrzów olimpijskich Lannoy i Baugniet (Belgia) w jeździe figurowej parami, nowy sukces na mistrzostwach świata w jeździe figurowej na łyżwach odniósł mistrz olimpijski, Amerykanin Richard Button. Tym razem Button zwyciężył zdecydowanie swego największego konkurenta Gerschwillera, który podobnie, jak w St. Moritz, zadowolić się musiał wicemistrzostwem. Trzeci był Kiraly (Węgry). Dalsze miejsca zajęli Lettengarver (USA), Grogan (USA), Sharp (Anglia), Seibt (Austria).

W dalszym ciągu mistrzostw świata rozpoczęła się jazda figurowa pań, w której zdecydowaną faworytką jest Kanadyjka Barbara Scott.

Nowa klasyfikacja pięściarzy Wybrzeża

Na ostatnim zebraniu Zarządu Gdańskiego OZB nastąpiły pewne zmiany personalne. Ze stanowiska sekretarza zrezygnował na skutek braku czasu ob. Zdanowski. Miejsce jego zajął dotychczasowy kpt. związkowy ob. Dzięcioł. Funkcje kpt. związkowego przyjął dodatkowo prezes GOZB ob. Wiśniewski.

Nowy kpt. Związkowy ogłosił listę klasyfikacyjną pięściarzy Wybrzeża. W liście tej zwraca uwagę wysoka pozycja modzieży, która powoli wypiera starych zawodników.

Papierowa: 1. Schmidt (Unia) 2. Samulewski (Czyn), 3. Szymczyk (Portowiec). Musza: 1. Sowiński (Milicyjny), 2. Penke (Unia), 3. Mikołajczewski (Milicyjny). Kogucia: 1. Antkowiak (Gedania), 2. Gignal (Milic.), 3. Pek (Portowiec). Piórkowa: 1. Antkiewicz (Milicyjny), 2. Gołyński (Milic.), 3. Drążkowski (Gedania). Lekka: 1. Skierka (Milic.), 2. Musiał (Gedania), 3, Kowalski (Gryf). Półśrednia: 1. Chychła (Gedania), 2. Iwański (Milic.), 3. Korinth (Milic.). Średnia: 1. Szymankiewicz (Milic.), 2. Rajski (Gedania), 3. Skorupa (Czyn). Półciężka: 1. Mechliński (Milic.), 2. Bork (Gryf), 3. Listewnik (Unia). Ciężka: 1. Białkowski (Gedania), 2. Szałkowski (Gedania), 3. Lick (Milic.).

Tenis stołowy na Wybrzeżu

W ramach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski M. O. w tenisie stołowym odbył się mecz pomiędzy reprezentacjami Kielc i Gdańska. U gości udział brał indywidualny mistrz Polski por. Baska, który walnie przyczynił się do zwycięstwa Kielc nad Gdańskiem po ciężkiej walce w stosunku 3:2. Szczególnie zacięty pojedynek rozegrał się pomiędzy Baską a Bogdańskim, w którym gość wygrał w trzech ciężkich setach.

Drużynowy mistrz Wybrzeża „Wisła" (Tczew) rozegrał mecz w Gdyni z miejscowym zespołem „Marynarza". Zwyciężyła drużyna tczewska w stosunku 8:1. Wyniki: (Wisła na pierwszym miejscu). Kukliński - Siciński 2:0, Regulski - Wawrykiewicz 2:1, Woźny - Blot 2:1, Kukliński - Wawrykiewicz 2:0, Woźny - Siciński 0:2, Regulski - Blot 2:1, Kukliński - Blot 2:0, Regulski - Siciński 2:1, Woźny - Wawrykiewicz 2:0.

Zespół Wisły udowodnił, że jest do tegorocznych mistrzostw drużynowych dobrze przygotowany i że jest najpoważniejszym kandydatem na zdobycie po raz drugi tytułu mistrza Wybrzeża.